

# DZIENNIK URZĘDOWY

## Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 11. Maja 1816.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, lique obtemperare.

### Obwieszczenie.

*Z wydziału administracyjnego Sekcyi II. Względem wysadzania Traktów publicznych Drzewami.*

PREFEKT Departamentu Płockiego Odebrana przy Reskrypcie Komisyyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyyi z daty 22 Kwietnia b. r. Nr. 505. t. in. Ustawę Namiestnika Krolewskiego w Radzie Stanu, w przedmiocie wysadzania traktów publicznych drzewami, na dniu 16. Kwietnia b. r. zapadłą, w słowach:

W Imieniu Najjasnieyszego

**A L E X A N D R A I.**

**CESARZA** wszech Rossyi, **KROLA** Polskiego etc. etc.

**NAMIESTNIK KROLEWSKI w RADZIE STANU.**

Na przeżenie Komisyyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyyi, stosownie do trwałych, dotąd byłego Rządu przepisow, stanowi:

Art. 1. Właściciele gruntow w Okolicy Warszawy za okopami, obowiązani są dosadzić drzewa niedoślające w Aleach, na ich gruncie znajdujących się.

Art. 2. Gatunki drzew mogą być użyte, Klony, Kasztany, Topole Włoskie lub Amerykańskie, Lipy, Wiązy, Brzostry, Jawory, Jesiony i Grabw.

Art. 3. Drzewa te powinny być palowe o dwóch calach dyamentru z porządnemi korzeniami i koroną uciętą.

Art. 4. Uszkodzający drzewo w Aleach, podpadną karze pieniężney 6. Złotych polskich na rzecz donosiiciela, które temuż natychmiast wyptacone być mają, procz kar policyjnych, iakie Urządzeniami na podobne wyrządzenia są oznaczone.

Art. 5. Stosownie do tego Tablice strzegające, w miejscach właściwych mają być przybite.

Art. 6. Tak strzeżenie od uszkodzenia, iako i utrzymanie rzeczonych Aleow, należeć będzie do właścicieli.

Art. 7. Postanowienie niniejsze na cały Kray ma być rozciągnięone, gdy wysadzenie drzewami głównych Traktów w Krolestwie nastąpi.

Art. 8. W miejscach, gdzieby gatunków drzew w artykule 2. wrażonych dośłać nie można było, lub gdzie dawniey wierzbanami już wysadzone były, trakty będą mogły być wierzbanami wysadzone.

Wykonanie niniejszego postanowienia Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji polecamy

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyney dnia 16. Kwietnia 1816 roku.

(podpisano) Z A I A G Z E K.

Minister Spraw Wewnętrznych i Policji (podpisano) T. MOSTOWSKI.

Radca Sekretarz Stanu Generał Brygady KOSSECKI.

Zgodność z oryginałem: Radca Sekretarz Stanu (podpisano) KOSSECKI.

Za zgodność: Kowalewski, Sekr.

do publiczney Mieszkancom Departamentu méy Administracyi powierzonego podaie wiadomości, z ohrzezeniem, iż uszkodzający drzewa po traktach publicznych sadzone, Urzędowi Gminnemu właściwemu doniesiony, karze przepisaney nieomylnie ulegać będzie.

WW. Woyci Gmin i JPP. Burmistrze Miast, obwieszczenie niniejsze w Gminach zwyczajnym ogłoszą sposobem, szni don ściśle stosować się będą, dowody zaś ogłoszenia właściwym WW. Podprefektom złożyć.

Płock, dnia 29. Kwietnia 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

*Z wydziału administracyynego Sekcyi II. Względem reparacyi i wysadzania drzewami gościńców publicznych i dróg prywatnych.*

**PREFEKT** Departamentu Płockiego

do

WW. Podprefektów, Woytów, Burmistrzów i wszystkich Obywateli.

Przekonywam się coraz więcéy, że urządzenie moje względem reparacyi i utrzymywania gościńców publicznych i dróg prywatnych, pod dniem 23. Czerwca 1814. roku wydane i w Dzienniku Departamentowym Nr. 224. dla publiczney wiadomości umieszczone, nie jest w zupełności wykonane. Zachodziły w prawdzie z powodu wojennych wypadków do uskutecznienia tego przeszkody, lecz zaniedbanie z strony Urzędników Gminnych szczególniey się do tego przyczyniło.

Nieprzyjemnie jest przypominać Urzędnikom i Obywatelom uskuteczenie przedmiotu, wspólnie Rząd i Dobro całego Kraju interesującego, ale nierównie więcéy nieprzyjemności sprawia, gdy rozpoczęta w części reparacya dróg, przez lekkomyślnych, lub mniey nad ważnością przedmiotu zważających się, zmwezana bywa, a szczególniey, że rowy kopane, poprzetlezdane, drzewa przy tychże drogach posadzone, łamane, wycinane lub wywracane, zaledwie niewszędzie widzieć się dają.

Swawola ta szkodliwa ogólnie wszystkim, cierpiana dłużej być nie może. W celu przeto zapobieżenia téy nadal i przypomnienia zaraz wszystkim Urzędnikom i Obywatelom wszelkiéy Klasy powinność reparacyi i utrzymywania dróg i gościńców, następujące stanowią przepisy.

1. Co do psujących reparowane goścince i drogi, oraz wywracających lub wycinających zasadzone przy gościncach lub drogach drzewa:

Każdy posiadacz ziemi, po której gościnnie lub droga jest poprowadzoną, uszkodzenia rowów i drzew zasadzonych tym ułmnieć przetręgac winien, ze wszelką szkodę wydzarzoną, sam naprawić, lub w miejsce złamanego drzewa, inne zasadzić zofiatie obowiązuje.

Każdy, przeiezdaniem rowy przy gościncach lub drogach psujący, lub też drzewa przy nich zasadzone wyłamujący, lub wywracający, podpadnie karze Złotyeh sześć flosonwie do postanowienia Namieftnika Krolewskiego na dniu 16 z. m. zapadłego, a w Dzienniku Departamentowym niniejszym umieszczonego. Kara takowa dla posiadców tami respective miejsca, w którym uszkodzenie nastąpi, w nadgrode włożonego na nich obowiązk dozorowania i naprawy, przeznaczają się

Skoro ktokolwiek z przeiezdających lub pieszo idących w uszkodzeniu goścince lub tamaniu drzew przy nim wysadzonych dostrzeżony zostanie, ma być natychmiast aresztowany i do najbliższego Woyta Gminy, Burmistrza, lub na przypadku odległości mieszkań Woyta i Burmistrza od miejsca przewinienia, do najbliższego Sołtysa zaprowadzony, i tam od niego kara postanowiona po Złotyeh sześć za każdego rowu przeiechanie, lub każde złamane drzewo, odebraną i denuncyantowi oddaną być powinna, a w razie gdyby wykraczający nie był w stanie przypadającej na niego kary zapłacić, Woyt, Burmistrz lub Sołtys, mocni są fant odpowiedzialający w wartości karze rozciągniętej zatrzymać i po niewykupieniu go w 10. dni, takowy przez licytacją w Gminie sprzedać, odebrane za karę pieniądze nymniącemu wykraczającemu oddać, resztę zaś jaka by się z sprzedaży znalazła, do Gminy w której uarany ma swe zamieszkanie, dla niego na ręce Woyta lub Burmistrza odesłać.

Szczególniejszym zaś iest obowiązktem Woytow i Burmistrzow dezerac tego, aby w miejscach uszkodzonych rowy zaraz naprawiane, a drzewa w miejsce złamanych, skoro pora roku do tego będzie sposobna, inne zasadzone były: w przeciwnym bowiem razie, po odbyć się mającej przez osobnych delegowanych rewizji goścince, każdy z nich do surowej odpowiedzialności pociągnięty i przykładnie ukarany będzie.

2. Co zaś do reparacji i utrzymywania gościncow publicznych i drog prywatnych, przepisy w urządzeniu wyżej już z daty cytowanym na dniu 23 Czerwca 1844 roku wydanym, i w Dzienniku Departamentowym umieszczonym obięte, zupełnie utrzymują się, i do tych ściśle stosowanie się tak Urzędnikom Policynym iako i Obywatelom iak najmocniej poleca się

Abym zaś niniejsze zarządzenie każdego wiadomości doszło, WW. Woyci i JPP. Burmistrze z wyznaczonym sposobem w Gminach respective ogłaszają: a oprócz tego w osobno wydrukowanych Exemplarszch wszystkim Probuszczom przesłane zostają, aby przez tych ludowi do kościoła zgromadzonemu w dniu Niedzielnym i Święta co do słowa głośno przez 4. tygodnie odczytali tak, aby się nikt niewiadomością nie wymawiał. Czego WW. Woyci i JPP. Burmistrze dopilnować i dowody odbyty przez XX Probuszczow publikacji wraz z dowodami dopełnionego przez siebie w Gminie ogłoszenia, właściwym Podprefektom odesłać są obowiązani.

Płock, dnia 1. Maja 1846.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

## Z wydziału policyjnego.

**PREFEKT** Departamentu Płockiego. W skutek odezwy JW. Rautenfrauch, Generała dyżurnego Woysk Polskich, w dniu 26. m. z. Nr. 1026. do mnie utyżnioney, zalecam WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, ażeby zbiegłych żołnierzy z Woyska Polskiego, p. długu niżey umieszczonogo opisu wazecie najscislej śledzić Razali się, spofrzeczonych przywieszowali, i pod przyzwicią str. żę, naybliższy Komendzie Woyskowej d. stawali.

Niniejsze obwieszczenie, ażeby każdego wiadomości dostę, WW. Woyci i JPP. Burmistrze zwyczajnym sposobem w Gminach swych ogłoszą, i że się tak stało, przed właściwym Podprefektem, udowodnią. Płock, dnia 4. Maja 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

### O p i s.

1. Leżwiński Woyciech, żołnierz z półku 6., rodem z wsi Rościszewa, Powiatu Mławskiego, Departamentu Płockiego, syn Jana i Ewy, twarzy okrągłej, oczu siwych, nosa grubego, włosów blond, czoła wysokiego, ma cali 7.
2. Lewandowski Michał, żołnierz z półku 6., rodem z wsi Radzików małych, Powiatu Lipnowskiego, Departamentu Płockiego, syn Jana i Kunegundy, twarzy ogrodniczej, oczu niebieskich, nosa miernego, włosów blond, czoła miernego, ma cali 8 1/2.
3. Dombrowski Dyonizy, Sierżant z półku 2., rodem z wsi Manic, w Powiecie Przasnyskim, Departamencie Płockim, syn Jana i Apolonii, twarzy okrągłej, cery śniadej, włosów ciemno blond, oczu piwnych, nosa konczatego, ust szerokich.

### Podprefekt Powiatu Ostrołęckiego.

W skutek raportu W. Woyta Gminy Rembiaz, i prozby Jmc. Xiedza Proboszcza Kościoła, parafii Goworowskię, obwieszczać przez Dziennik Departamentowy skradzione z dnia 19. na 20. Marca r. b. podług niżey d. mieszczonogo wyszczególnienia rzeczy w kościele Goworowskim, wzywa wszystkich Obywateli, a szczególnie Władze policyjne, respective po Gminach, i Miastach Departamentu Płockiego, aby raczyli, za pośrednictwem podobnych rzeczy sprzedawanych, przez ściśle wyindagowanie sprzedających, lub takowe posiadających, sprawców tego występku świętokradkiego śledzić, a wysledzonych, wraz z rzeczami do Biora Podprefektury Ostrołęckiej, do dalszego postąpienia odesłać pod najsycielszą strażą, i razem oświadczać, że ktoby z prywatnych osob. wysledził sprawców występku, i przeto podał sposobność do odzyskania całej straty kościelnej, 30. Talarów w nagrodzie na żądanie swe otrzyma niezawodnie, offerowane na ten cel przez Jmc. Xiedza Proboszcza kościoła rzeczonogo. w Ostrołęce, dnia 10. Kwietnia 1816.

Łagiewnicki.

**Wyszczególnienie rzeczy skradzionych z dnia 19. na 20. Marca 1816. w Kościele parafii Goworowskię, Powiatu Ostrołęckiego.**

1. Puszka od Sanctissimum, wewnątrz wyłaczana a po wierzchu srebrem pokryta.

2. Korona od obrazu Jezusa Chrystusa srebrna.
3. Lichtarzy cynowych dwa, jeden długości pięććwierciowej, a drugi łokciowej.
4. Lichtarz cynowy srebrzawany w połowie.
5. Lichtarz mosiężny jeden.
6. Kzyziów cynowych dwa.
7. Lusterz mosiężny jeden.
8. Sztuciec z cyrkami i różnemi sztukami geometrycznemi, jeden.
9. Skala geometryczna mosiężna jedna.
10. Ornat biały materyalny, podobny do gęsią skórą zwaney, w kwiaty czerwone i zielone wyszywany, aftrachanią podszyty, z zastoną tegoż koloru, jeden.
11. Ornat biały atlasowy z wyszytą na nim kolumną czerwoną, tasmą iedwabną żółtą obwiedziony i aftrachanią podszyty, jeden.
12. Ornat biały atlasowy, na dnie niebieskim w kwiaty białe z kolumną atlasową białą z galonkiem szychowym, aftrachanią podszyty jeden.
13. Ornat zielony materyalny w białe kwiaty, na dnie niebieskim, z kolumną atlasową białą, galonkiem szychowym, aftrachanią podszyty jeden.
14. Ornat fioletowy atlasowy z kolumną niebieską w kwiaty, ze fłułą i zastoną tegoż koloru, aftrachanią podszyty jeden.
15. Ornat czerwony gredytorowy z kolumną niebieską w kwiaty złote z zastoną tegoż koloru, aftrachanią podszyty jeden.
16. Ornat czarny grzytelkowy z kolumną popielatą z galonkiem złotym, aftrachanią podszyty jeden.
17. Ornat czarny barakanowy z galonkiem szychowym, ze fłułą i zastoną tegoż koloru jeden.
18. Kapa koloru białego gredytorowego w kwiaty czerwone, aftrachanią podszyta jedna.
19. Efot pekinowy na dnie czarnym w pasy złote i fioletowe, obłożony galonem srebrnym.
20. Efot atlasowy iasno niebieski z galonem srebrnym, przerabiany kwiatami srebrnemi jeden.
21. Alba muslinowa z koronkami szerokimi jedna.
22. Komza muslinowa z koronkami szerokimi jedna.
23. Obrus muslinowy w kwiaty iedwabiem haftowany jeden.
24. Obrus perkalowy obłożony pyfeniem, podszyty kitaiem jeden.
25. Alba płocienna z koronkami jedna.
26. Obrusow płociennych różnego gatunku sztuk dwadzieścia.
27. Tuwalnia muslinowa w kwiaty jedna.
28. Tuwalnia muslinowa w kwiaty srebrne jedna.
29. Firanki sycowe na listem dnie iedne.
30. Sukna karmazynowego łosci osm.
31. Chusta gazowa, srebrem i złotem haftowana jedna.
32. Chumerał płocienny jeden.

O 20 2500 różne rzeczy stare materyalne i liniane, do ozdoby i potrzeby kościoła służące, zoltaty skradzione. w Goworowie, dnia 21. Marca 1816.

(podpisano) X. Teodor Offmanski, Proboszcz.

## Notaryusz publiczny Powiatu Mławskiego.

Podaje niniejszém do publicznej wiadomości, iż mając Wyroku Trybunatu cywilnego I. Instancyi Departamentu Płocznego, w dniu pierwszym Lutego roku bieżącego ferowanego, nieruchomości po Krysztofie i Barbarze Plewczynskich małżonkach pozostałe, iako to:

1. Kamienica w rynku, rogowa, pod Numerem szesnaście z gruntu murowana, o iednym piętrze, z dachem włoskim, długa stop pięćdziesiąt osm i pół, a szeroka stop trzydzieści trzy, muru szerokości stop dwie i iedna czwartéy mająca, w której na dole są trzy pokoje, kuchnia, kramica i schowanie, na gorze trzy izby i dwa alkierze, w ziemi pod kamienicą dwie piwnice, wraz z stawnią w podworzu bez pokrycia będącą, i z placem na którym całe to zabudowanie, stoi długości stop sto trzydzieści siedm, a szerokości stop trzydzieści cztery mającym, niemiej z osobnym placem, za pomiesioną stawnią przy nowym rynku bez zabudowania będącym, długim stop sto iedenascie, a szerokim stop pięćdziesiąt cztery, teraz na ogród używanym pomiędzy ulicą na poświętnie prowadzącą a placem wdowy Zarowskiéy leżącym, która to cała nieruchomość przez biegłych na Złotyeh polskich dwanaście tysięcy siedmset pięćdziesiąt iest oszacowaną.
2. Austeria przy ulicy Działdowskiéy pod Numerem pięćdziesiąt ieden, z drzewa Kalkowego w węgiet budowana, dachówka pokryta, w której są trzy izby, alkierz, dwa schowania i sklep, wszystkie drzwi na zawiasach, z hakami i szkołami, dach potrzebuie w części reparacyi, wraz z wiazdem także z drzewa Kalkowego budowanym, dachówką pokrytym i stawnią, niemiej z placem na którym całe to zabudowanie stoi, długości stop dziewięćdziesiąt, a szerokości stop osmdziesiąt mającym, nakoniec z ogrodem, za tąż Austerią przy gosciencu Działdowskim sytuwanym, w zdłuż prętow dwadzieścia, stop dziesięć, a w szerz prętow pięć, stop pięć, miary Chełminskiéy mającym, która nieruchomość w tymże Numerze umieszczona na Złotyeh osmtysięcy cztery sta, przez biegłych otaxowana.
3. Plac pusty do zabudowania drzewkami zarosły, od ulicy na Rozgard prowadzącéy, do rowu długi stop 88 a od placu, iak Austeria wyżéy opisana stoi, do placu Wawrzencza Prośniewskiego, szeroki stop osmdziesiąt ieden, daley wprost tego placu ogród od rowu, do drożki długości prętow dwadzieścia sześć, szerokości

prętów dziesięć miary Chełmińskiej mający, pomiędzy ogrodem Benedykta Rumianowskiego z iednéy, a ogrodem powyżéy ad Nr. 2. umieszczonym, położony, grúnt Klasy II. plac takowy tacznie na Złotyeh polskich tysiąc taxowany.

4. Wiatrak za młatem przy gościńcu Działdowskim z wszelkiemi rekwizytami zewnątrz i wewnątrz dobry, w nim kamieni dwa, sztega do podnoszenia kamieni. żelazna, wiatrak ten wyflawiony jest na placu sześćdziesiąt stop długim, i tyleż szerokim, prawem ekspaktowym od Kamlaryi Mławskiej nabytym, z którego placu do Kamlaryi corocznie czynszu Złotyeh siedmdziesiąt dwa opłaca się, jest oszacowany przez biegłych Złotyeh polskich dwatysiące pięćset.
5. Stodoła o iednym klepisku, w słupy z balow, stop pięćdziesiąt dwa długa, a szeroka stop dziewiętnaście, słomą pokryta, w której słupy w części nadgnite, niemniej szopa w słupy z balow, stop siedmdziesiąt dwa długa, szeroka stop siednaście, słomą pokryta, wraz z placem, na którym całe to zabudowanie stoi, sto dwadzieścia stop długim, a ośmdziesiąt szerokim, nakoniec półwłoczek roli w trzech polach z przydatkami, pomiędzy miedzami Obywateli Mateusza Tomaszewskiego z iednéy, a z drugiéy strony wdowy Borowskiéy leżący, w ogóle gruntu ornego morgow dwadzieścia ieden, miary Chełmińskiej w sobie obeymujący, z których do Klasy I. morgow sześć, do II. morgow dwa, a do III. morgow cztery kwalifikuje się. Oprócz tego do półwłoczka łąki jest morgow dwa, prętow sto kwadratowych, a wprawdzie Klasy II. morg ieden, prętow sto sześćdziesiąt, a do III. prętow dwięście czterdzieści: na ostatek ogród na folwarczowym placu, pomiędzy miedzami Jana Świniarskiego z iednéy, a Mateusza Ważyńskiego z drugiéy strony leżący, długi prętow siednaście stop trzy, a szeroki prętow cztery miary Chełmińskiej gruntu Klasy II. która nieruchomość pod tymże Numerem piątym umieszczona, na Złotyeh polskich dwa tysiące czterysta czterdzieści jest oszacowaną.

Na publiczną sprzedaż przeznaczone zostaly i te prawem własności należą pełnoletnim Janowi, Helenie, Ignacego Nowickiego, żonie Annie Fabiana Szulca małżonce, i małoletnim Maryannie, Frydrycha Kaeyzer żonie i Frydrychowi synom i corkom Plewczynskim, po wymienionych wyżéy spadkodawcach pozostałym: ma-

10letniego Frydrycha opiekunem jest JP. Franciszek Niemierowski, a przydanym opiekunem Tomasz Grajewski, wymienieni opiekunowie mają swoje zamieszkanie w Mławie 1. pod Nrm. 21. a drugi pod Nrm. 25. obydwa przy rynku, Helena Nowicka także w Mławie pod Nrm. 16. Anna Szulcowa w Golubiu, Maryanna Kaeyzer we wsi Staszewie, ostatnie dwie w kraju Pruskim, zaś Jan Plewczynski, z miejsca mieszkania swego niewiadomy. Od Anny Szulcowej i Maryanny Kaeyzer pomieniony JPan Niemierowski do téj sprzedaży i do wszelkich ztąd wyniknąć mogących Aktów Urzędowych, jest umocowanym pełnomocnikiem. Wszystkie nieruchomości powyżey wymienione, sytuowane są w mieście Powiatowym Mławie, w Gminie miejscowey. Uzupelnienie téj sprzedaży pomienionym wyrokiem Trybunału mnie podpisanemu Notaryuszowi poleczone zostalo, w skutku którego, w pierwszym Terminie w dniu osmnałym Kwietnia roku bieżącego zaliczowane, i przygotowane powyższe nieruchomości przysądzone zostały, jako to:

- |    |                                                                                                              |         |
|----|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------|
| A. | Kamiénica z placem JPani Lubiniéy za Summę dwaście tysięcy siedmset sześćdziesiąt Złotych                    | 12,760. |
| B. | Plac z ogrodem sub Nro. 3. Urodzonému Fabianowi Grzybowskiemu za Złotych tysiąc                              | 1,000.  |
| C. | Stodoła z szopą z połtóczkiem i ogrodem sub Nro. 5. Ur. Cypryanowi Niskiému za Summę dwa tysiące pięćset     | 2,500.  |
|    | Wreście za poniżey wymienione nieruchomości w tymże Terminie przygotowuiącym postapiono niżej tasy, jako to: |         |
| D. | Za Aulteryą z wiazdem i ogrodem Jozef Witkowski Złotych pięć tysięcy sześćdziesiąt                           | 5,060.  |
| E. | Za Wietrak Fabian Grzybowski Złotych polskich dwa tysiące                                                    | 2,000.  |

Termin zaś do ostatniego czyli stanowczego przysądzenia na dzień trzynaściego Maja roku bieżącego przeznaczylém. W tym więc dniu od godziny dziewiątęj z rana, zaczęte się w moim zamieszkanu, czyli Kancellaryi w Mławie w domu pod Nrm. 85. przy ulicy Płockiéj zapisywanie podan, oddzielnie do każdéj nieruchomości, a w ostatku naywięcéj podaiący, uzyska stanowcze przysądzenie. Maiący nabyć tych nieruchomości, które oddzielnie podług ich umieszczenia licytowane będą, warunki do licytacji złożone w Kancellaryi mojej w każdym dniu i czasie przeglądać mogą. w Mławie, dnia 9. Kwietnia 1816.

Franciszek Strzeszewski.

Dodatek



# D O D A T E K

do

Dziennika Departamentowego pod Nrm. 282.

---

## Obwieszczenie.

Sąd Policji poprawczyj wydziału Pułtuskiego.

Wzywa niniejszém wszelkie Władze cywilne, wojskowe, Gminy i Dominia, aby poniżej opisanych o kilkokrotne po części gwałtowne kradzieże iako i zabójstwo obwinionych, a Publicznosci bardzo szkodliwych winowaycow, w nocy z dnia 12. na 13. bieżącego miesiąca Marca przez wytamanie kraty w oknie z więzienia zbiegłych.

1. Jozefa Chełchowskiego, lat 30. rodem z wsi Gardziółk, Parafii Rożańskiéy, Powiatu Pułtuskiego, wzrostu średniego, twarzy pociągłéy, nosa miernego, oczow modrych, włosow ciemno blond będącego, w wloszce granatowey sukienney, w spodniach krotkich takoz granatowych, w kozuchu dobrym z białych skor, w botach dobrych, w czapce z siwym baranem dobrym, i wierzchem ciemno zielonym chodzącego.

2. Jana Glinkę, lat 10. rodem z Dzbędza Powiatu Pułtuskiego, wzrostu małego, twarzy okrągłéy, nosa miernego, oczow niebieskich, włosow ciemno blond będącego, w wloszce samo dzielney, w kamizelce granatowey sukienney staréy, w spodniach tegoż suana, w botach dobrych, i w kapeluszu okrągłym czarnym chodzącego.

3. Piotra Bogdanskiego, lat 22. rodem z Sonska Powiatu Przasnyskiego, wzrostu średniego, twarzy okrągłéy, nosa krotkiego, oczow modrych, włosow ciemno blond będącego, w płaszczu granatowym, z kołnierzem sukiennym starym, w spencerku granatowym starym, w spodniach parciannych starych, farbowanych granatowo, w furazerce z zielonego sukna, z rydelkiem rzemiannym, i botach starych ztych chodzącego.

4. Jozefa Kowalskiego, lat 45. rodem z Kotaczkowa, Powiatu Przasnyskiego, wzrostu średniego, twarzy pociągłéy, nosa miernego, oczow piwnych, włosow jasno blond będącego, w dwóch wloszszakach samodzielnych krotkich z siwego sukna ztych, w kapeluszu czarnym okrągłym starym, i w spodniach parciannych ztych chodzącego.

5. Adama Sękowskiego, lat 21. rodem z Minowa Powiatu Mławskiego, wzrostu wroskiego, szczoki lewéy od wstrzatu niemającego, nosa miernego, oczow modrych, włosow ciemno blond będącego, w kozuchu starym ztym, w spodniach parciannych ztych, w botach starych i w czapce ztyéy żydo skiéy chodzącego.

6. Franciszka Czarneckiego, lat 30, rodem z Młynowa ganswa Rosyjskiego, wzrostu małego, twarzy okrągłéy, nosa małego, oczow piwnych, włosow blond będącego, w kozuchu krotkim, z białych skor, w płaszczu granatowym z kołnierzem stojącym, w spodniach granatowych starych, w czapce z siwym barankiem, i wierzchem manszefrowym zielonym, w botach dobrych chodzącego.

---

7. Woyciecha Świtala, lat 24., rodem z Dąbrowy, Powiatu Mławskiego, wzrostu słusznego, twarzy pociągłej, nosa miernego kłóczatego, włosów ciemno blond, oczów niebieskich będącego, w płaszczu z sukna granatowego z kołnierzem, w spodniach parciennych farych, w butach nowych, i w kapeluszu okrągłym czarnym dobrym chodzącego.

Gdzieby tylko ciż pokazać, lub znajdować się mieli, schwytały i iako szkodliwych Publiczności pod ścisłą frażą do więzienia Pułtuskiego dostawić raczyły.

Pułtusk, dnia 12. Marca 1816.

J. Łaski.

**Komornik przy Trybunale cywilnym pierwszém Instancyi  
Woiewodztwa Płockiego.**

Podaje do publicznej wiadomości, że Pszenicy Korcy Warszawskie 30., Żyta Korcy Warsz.: 100., Grochu Korcy Warsz.: 35., Owsa Korcy Warsz.: 35., prawnie na domaganie się W. Jana Trzcinskiego zatrudnionych, w wsi Chocikowie, Powiecie Lipnowskim sytuowanów, dnia 9. Czerwca r. b. za gotowe pieniądze sprzedawane będzie, dla czego niżej podpisany Komornik mających chęć kupaa zaprasza.

Płock, dnia 10. Maia 1816.

Jakób Radziminski.

---

W Poniedziałek, to jest: dnia 8. m. p. zginał pod Pułtuskiem na gościncu do Gołatkowa Papier Urzędowy w trąbkę zwinięty, nikomu na nic nieprzydatny. Ktoby takowy w Pułtusku na Ratuszu oddał, albo wiadomość pewną dać mógł, odbierze nagrody Talarow 9. czyli dukatow 3.

---

Autoryzowany od Rady Familijnej na posiedzeniu w dniu 22. b. m. odbytym do zadziierzawienia Dobr Działynskich z przyległościami, po zmarłym S. P. JW. Michale Łukowskim, byłym Sądzią Pokoju Powiatu Lipińskiego, iako opiekun małoletnich tegoż Suksessorów, mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż w dniu pierwszym Czerwca r. b. w Lipnie przed W. Broniszem Piszarzem Aktowym Powia-

tu Lipińskiego oraz Koserwatorem Hypotek, odbywać się będzie Licytacya publiczna na 3 letnią dzierżawę tychże Dobr, a to podług Anszlęgu, wyprowadzonego z Fryncypiów Pruskich. Kondycye Kontraktu, iako też pewność wypłacenia dzierżawy, niemniéy zabezpieczenie zostawionych na gruncie Inwentarzy, równieź i Anszlęg wyżéy wzmiankowanych Dobr, żądający zadzierżawienia, może wczesniéy przewrzec w Lipnie w Kancellaryi W. Bronisza Pisarza dla swéy informacyi, które to Dobra Folwarkami, lub też całkiem puszczone mi bydz mogą.

w Działyniu, dnia 26. Kwietnia 1816.

W y s o c k i.

### OBWIESZCZENIE.

Prokurator Dobr Korony w Departamencie Płockim, podaje ni-nieyszém do wiadomości, iż Reskryptem Przesięciéy Izby Administracyinéy Dobr Korony w Warszawie z dnia 5. Kwietnia 1816 r. odebrał zalecenie, aby prawo do wiecznéy Dzierżawy posiadłości tak nazwanéy Rychliki we wsi Podgorzu, w Ekonomii Małolińskiéy, w Powiecie Wyszogrodzkim sytuowanéy, i z Młyna wodnego, budowli mieszkalnéy i gospodar-skiéy oraz jednéy włoki miary Magdeburgskiéy składaiący się,

która przez bywszą Kamérę wojenno-ekonomiczną Pruską w Płocku, na fundamencie Kontraktu Dzierżawnego z dnia 29. Grudnia 1805. JPau Schimmelpfenigowi, bywszemu Naddzierżawcy Małolińskiemu za 510. Talarów wkupnego, i za roczny Kauon 41. Tal. 58. gr. 5. den. w monecie Kontra-

### BEKANNTMACHUNG.

Der Procurator der Kron-Güter im Plocker Departement, macht dem Publico hiemit bekannt, daß derselbe mittelst Rescripts Einer Hochlöblichen Kron-Domänen-Kammer in Warschau vom 5. April d. J. den Auftrag erhalten hat, das Recht zur Erb-Pacht der aus einer Wasser-Mühle, nebst Wohn- und Wirthschafts-Gebäuden, und einer Hufe Landes Magdeburgischen Maasses bestehenden Besizung Rychliki im Dorfe Podgorze, im Kron-Domänen-Amt Monkolin, im Wyszogroder Kreise,

welche durch die ehemalige Preussische Krieger- und Domänen-Kammer in Plock, mittelst Contracts vom 29. December 1805., dem ehemaligen General-Pächter von Schimmelpfenig in Monkolin für ein Einkaufs-Geld von 510 Thaler, und für einen in den contractmäßigen Münz-Sorten zahlbaren

ktem przepisany płacać się  
mający, w wieczną Dzierżawę  
wypuszczonym został,  
z powodu zaległego od roku 1809.  
Kanonu, na mocy Dekretów Krole-  
wskich z dnia 14. Stycznia 1812. i  
31. Lipca 1812. r. jako majątek  
zadłużonego dzierżawcy wie-  
cznego, na gruncie dzierżaw-  
nym będący, drogą publiczny  
licytacyi administracyiny, w trzech  
należycie ogłoszonych terminach  
odbyć się mający, pod warunkami  
w Kontrakcie dzierżawnym z dnia  
25. Grudnia 1805. oświadczony, nay-  
więcej dającym przedat.

Zawiadamia się przeto Przeswie-  
tna Publiczność niniejszém, że do  
tę Licytacyi pierwszy termin na  
dzień 17. Maia r. b., drugi termin  
na dzień 24. Maia r. b., trzeci ter-  
min na dzień 31. Maia r. b. od  
dziewiętę godziny z rana do  
czwartę godziny po południu a  
to we Wsi Podgorzu w Ekonomii Ma-  
kolieskiéy wyznaczonym jest, i że  
ochotnicy o warunkach w Kontra-  
kcie dzierżawnym z dnia 29. Gru-  
dnia 1805. oświadczonych, każdego czasu  
tak u mnie, w moim pomieszkaniu  
w Płocku, jakó też u Naddzierżaw-  
cy Koronnego w Makolinie do-  
wiedzieć się mogą.

Płock, dnia 26. Kwietnia 1816.

de Bachman.

jährlichen Canon von 41  
Thalern, 58 gr., 5 pf. in  
Erbpacht verhehen worden,  
um deshalb, weil der Canon seit  
1809 rückständig ist, auf dem Grund  
der Königlichen Landes-Verordnun-  
gen vom 14. Januar 1812, und 31.  
Juli 1812, als das auf dem  
Pacht-Grunde befindliche  
Vermögen des sämigen Erb-  
Pächters, mittelst öffentlicher in  
drey gehörig publicirten Licitations-  
Terminen abzuhaltenden adminis-  
tratischen Licitation, unter denen in  
Erb-Pacht-Contract vom 25. De-  
cember 1805 enthaltenen Bedingun-  
gen, für das Meistgebot zu ver-  
kaufen.

Das Publicum wird deshalb hie-  
mit benachrichtigt, das zu dieser  
Licitation der erste Termin auf den  
17. May d. J., der zweite Termin  
auf den 24. May d. J., und der  
dritte und letzte Termin auf den  
31. May d. J. von 9 Uhr Morgens  
bis 4 Uhr Nachmittags und zwar  
im Dorfe Podgorze anberaumt ist,  
und das die Pachtlustige, über die  
im Erb-Pacht-Contract vom 29.  
December 1805. enthaltene Bedin-  
gungen, jederzeit sowohl bey mir  
in meiner Wohnung in Plock, als  
auch beim Kron-Domänen-Beam-  
ten in Makolin Nachricht erhal-  
ten können.

Plock, den 26. April 1816.

von Bachman.